

# Bogumił Gacka

---

## Dziewica Matka obrazem człowieka stworzonego dla Boga

---

Salvatoris Mater 4/1, 91-101

---

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**O**soba ludzka, stworzona na obraz i podobieństwo Boga, jest równocześnie istotą cielesną i duchową. Opis biblijny wyraża tę rzeczywistość językiem symbolicznym, językiem znaków, gdy stwierdza, że *Bóg ulepił człowieka z prochu ziemi i tchnął w jego nozdrza tchnienie życia, wskutek czego stał się człowiek istotą żywą* (Rdz 2, 7). Dzięki duszy duchowej ciało utworzone z materii jest ciałem ludzkim, przy tym duch i materia w człowieku nie są dwiema połączonymi naturami, ale ich zjednoczenie tworzy jedną naturę – *naturę ludzką*<sup>1</sup>.

Natura ludzka jest zatem złączeniem materii i ducha, czyli stanowi jakby „luk tryumfalny” Boga w dziele stworzenia. Sobór Watykański II wyraża to lapidarnym stwierdzeniem, że człowiek jest „jednością ciała i duszy” (*corpore et anima unus*)<sup>2</sup>. Cały człowiek jest więc chciany przez Boga. W Chrystusie, „obrazie Boga niewidzialnego” (Kol 1, 15), człowiek został stworzony „na obraz i podobieństwo Stwórcy” (por. Rdz 1, 27), czyli otrzymał godność osoby stworzonej, zdolnej dzięki łasce Bożej do nadprzyrodzonych aktów *wiary, nadziei i miłości*.

Człowiek zajmuje wyjątkowe miejsce wśród stworzeń: został on stworzony na obraz Boży, w swojej ludzkiej naturze jednoczy świat duchowy i świat materialny, jest stworzony jako mężczyzna i niewiasta, i Bóg zaprasza go do uczestniczenia w życiu Bożym, czyli życiu wiecznym. Ponieważ człowiek został stworzony na obraz Boga, ma *godność osoby*. Bóg wszystko stworzył dla człowieka, ale człowiek *został stworzony, aby służyć Bogu i kochać Go oraz by ofiarować Mu całe stworzenie*<sup>3</sup>.

W kontekście personalizmu pragniemy prześledzić, jak Dziewica Maryja – *najdoskonalsza osoba ludzka* jest obrazem człowieka stworzonego dla Boga, czyli dostrzec *pełnię osoby* wobec daru *dziewictwa*.

## 1. Dziewica duchem – wiara

Maryja pozostaje Dziewicą duchem zarówno w odniesieniu do Chrystusa, jak i w odniesieniu do Kościoła. Dziewica duchem najgłębiej wyraża obiektywne działanie Boga przez wiarę Maryi.

<sup>1</sup> Por. KKK 365.

<sup>2</sup> GS 14.

<sup>3</sup> KKK 358.

Bogumił Gacka MIC

# Dziewica Matka obrazem człowieka stworzonego dla Boga

SALVATORIS MATER  
4(2002) nr 1, 91-101

## 1.1. W relacji do Chrystusa

Maryja jako nowa Ewa jest Dziewicą, ponieważ Jej dziewictwo jest *znakiem Jej wiary* „nieskażonej żadnym wątpieniem”<sup>4</sup> i Jej niepodzielnego oddania się woli Bożej. *Dziewica [bowiem] troszczy się o sprawy Pana, o to, jakby się przypodobać Panu, o to, by była święta i ciałem, i duchem* (1 Kor 7, 32. 34). Dlatego przez zwiastowanie Dziewica Maryja urzeczywistnia w sposób najdoskonalszy posłuszeństwo wiary: *Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według twego słowa!* (Łk 1, 38)<sup>5</sup>. Właśnie ta nieskażona, dziewicza wiara, która jest nadprzyrodzonym darem Boga, pozwala Maryi stać się Matką Zbawiciela. Jak zauważa św. Augustyn: *Beatior est Maria percipiendo fidei Christi quam concipiendo carnem Christi – Maryja jest bardziej błogosławiona przez to, że przyjęła Jezusa wiarą, niż przez to, że poczęła Go cieleśnie*<sup>6</sup>. To nauczanie stanowi wykładnię Kościoła<sup>7</sup>: *Maryja Dziewica przy Zwiastowaniu anielskim poczęła w sercu i w ciele Słowo Boże i dała światu Życie*<sup>8</sup> – *Virgo enim Maria, quae Angelo nuntiante Verbum Dei corde et corpore suscepit et Vitam mundo protulit*. Jak mówi św. Paweł Apostoł (bezzenny) w *Liście do Efezjan*: *Niech Chrystus zamieszka przez wiarę w waszych sercach* (Ef 3, 17).

Katechizm Kościoła Katolickiego naucza, że *wiara jest najpierw «osobowym przyłgnięciem» człowieka «do Boga»; równocześnie i w sposób nierozdzielny jest ona «dobrowolnym uznaniem całej prawdy, którą Bóg objawił»*<sup>9</sup>. Maryja uwierzyła, słuchała i zachowywała słowo Boże (por. Łk 1, 45; 2, 19. 51), dlatego jest Dziewicą błogosławioną. *W ten sposób Błogosławiona Dziewica szła naprzód w pielgrzymce wiary, mówi Lumen gentium*<sup>10</sup>. Wiara niejako pozwalała Maryi już w sposób uprzedzający niemal doznawać radości i światła wizji uszczęśliwiającej, która jest celem naszej ziemskiej wędrówki. Zobaczymy wtedy Boga „twarzą w twarz” – dosłownie: *twarzą na twarz – πρόσωπον πρὸς πρόσωπον* (1 Kor 13, 12), „Takim, jakim jest” (1 J 3, 2), czyli Boskie Oblicze Ojca i Boskie Oblicze Syna, i Boskie Oblicze Ducha Świętego (por. Ap 22, 1. 3-5). Wiara jest więc już zadatkiem, początkiem życia wiecznego. Teraz jednak *według wiary, a nie dzięki widzeniu postępujemy* (2 Kor 5, 7) i poznajemy Boga *jakby w zwierciadle, niejasno [...], po części* (1 Kor 13, 12).

<sup>4</sup> LG 63.

<sup>5</sup> Por. KKK 148.

<sup>6</sup> AUGUSTYN, *De sancta virginitate*, 3: PL 40, 398.

<sup>7</sup> Por. KKK 506.

<sup>8</sup> LG 53.

<sup>9</sup> KKK 150.

<sup>10</sup> LG 58.

Wiara Dziewicy Maryi jest *pewna*, niezachwiana, pewniejsza niż wszelkie ludzkie poznanie, ponieważ opiera się całkowicie na samym słowie Boga, które nie kłamie. Oczywiście, prawdy objawione mogą wydawać się niejasne dla rozumu ludzkiego i doświadczenia stworzonego człowieka, ale *pewność, jaką daje światło Boże, jest większa niż światło rozumu naturalnego*<sup>11</sup>. Wiara, która jest pełna światła dzięki Bogu, w którego wierzymy, często jest przeżywana w ciemności, oczyszczana. Może być wystawiona na próbę, tak jak *Bóg wystawił Abrahama na próbę* (Rdz 22, 1), aby złożył swojego jedynego syna Izaaka, syna obietnicy, w ofierze na górze Moria. Dziewica Maryja w pielgrzymce wiary doświadczyła nawet „nocy wiary”<sup>12</sup>, uczestnicząc w cierpieniu Syna i nocy Jego grobu. Odnalezienie dwunastoletniego Jezusa po trzech dniach w świątyni jerozolimskiej (Łk 2, 46) przygotowywało Maryję, która *chowała wiernie wszystkie wspomnienia w swym sercu* (Łk 2, 51) i która *z bólem serca szukała* (Łk 2, 48) Syna, na Wydarzenia Paschalne śmierci i zmartwychwstania Jezusa Chrystusa: *Albowiem jak Jonasz był trzy dni i trzy noce we wnętrzościach wielkiej ryby, tak Syn Człowieczy będzie trzy dni i trzy noce w łonie ziemi* (Mt 12, 40).

## 1.2. W relacji do Kościoła

Wiara jest aktem osobowym, wolną odpowiedzią człowieka na inicjatywę Boga, który się objawia. Autorem wiary jest Jezus, *który nam w wierze przewodzi i ją wydoskonalą* (Hbr 12, 2). Wiara jest bowiem darem Bożym, cnotą nadprzyrodzoną wlaną przez *Ojca, który jest w niebie* (Mt 16, 17). *By móc okazać taką wiarę, trzeba mieć łaskę Bożą uprzedzającą i wspomagającą oraz pomoce wewnętrzne Ducha Świętego, który by poruszał serca i zwracał do Boga, otwierał oczy rozumu i udzielał wszystkim słodyczy w uznawaniu i dawaniu wiary prawdzie*<sup>13</sup>. Nikt nie dał wiary samemu sobie, tak jak nikt nie dał sam sobie życia. Wiarę otrzymujemy od Kościoła: „O co prosisz Kościół Boży?” – „O wiarę!” – „Co ci daje wiara?” – „Życie wieczne!”. Dziewica Maryja jest typem Kościoła jako najdoskonalszy wzór wiary<sup>14</sup>.

W duchu personalizmu św. Ireneusz mówi, że Maryja, *będąc posłuszną, stała się przyczyną zbawienia zarówno «dla siebie», jak*

<sup>11</sup> TOMASZ Z AKWINU, *Summa theologiae*, II-II, 171, 5, qd. 3.

<sup>12</sup> RM 18.

<sup>13</sup> DV 5.

<sup>14</sup> LG 53.

*i «dla całego rodzaju ludzkiego». Co związała przez niewierność «dziewica» Ewa, to «Dziewica» Maryja rozwiązała przez wiarę<sup>15</sup>. Ewa podała owoc śmierci, Maryja podała owoc Życia. Będziesz kochał Boga ponad wszystko, a bliźniego jak siebie samego, to czyni, a będziesz żył (por. Łk 10, 27-28; Pwt 6,5; Kpl 19,18; Kpl 18, 5) – oto Słowo życia.*

16 sierpnia 1993 roku, następnego dnia po Eucharystii celebrowanej przez Jana Pawła II w Denver (Kolorado), odbyło się spotkanie młodych ze wspólnot neokatechumenalnych na stadionie w Fort Collins. Kiko Argüello, inicjator drogi neokatechumenalnej, czyli katechumenatu pochrzcielnego, powiedział wówczas do młodych – spośród których 1200 chłopców ofiarowało się do kapłaństwa i tysiąc dziewcząt do życia konsekrowanego – słowo o dziewictwie: *Dobrze, a więc ja ci dziś zwiastuję, że teraz możesz otrzymać tego samego Ducha, teraz. Możesz otrzymać Ducha Świętego, jeśli wierzysz przepowiadaniu. Teraz jestem dla ciebie jak archanioł Gabriel, który przychodzi, by zwiastować ci dobrą nowinę: Bóg chce żyć w tobie, być jednym z tobą, być dwoma w jednym ciele, ty i Chrystus, dwoma w jednym ciele przez Ducha Świętego. Ty, przez Ducha Świętego i z Ojcem jedna rzecz, to znaczy Trójca, która mieszka w tobie, abys ty był synem Boga. Poprzez to, że Chrystus dał ci swojego Ducha, Ojciec adoptuje cię jako syna i możesz uczestniczyć w życiu Boskim; i to, o czym wydaje się, że nie można nawet mówić, ponieważ jest zdumiewające, jest faktem. Ja ci zwiastuję nowinę wydającą się głupią, jednakże dowodem na to, że jest ona prawdziwa, jest to, że się realizuje. Realizuje się, kiedy archanioł Gabriel zostaje posłany do Maryi. Mówi Maryja: «Jak możliwe, że to się zrealizuje we mnie? Nie znam męża. Jak narodzi się we mnie dziecko, Mesjasz, Syn Boga, ten, którego wszyscy będą nazywać świętym?». Mówi archanioł: «Tego dokona w Tobie Duch Święty». Maryja odpowiada: «Niech się stanie we mnie według twego słowa». Słuchajcie! Niech się stanie we mnie to, co zwiastujesz. Niech się stanie we mnie według twego słowa. Oto powtórzmy to wszyscy: «niech się stanie we mnie według twego słowa». Niech się realizuje we mnie to, co zwiastujesz. Ja nie wiem, czy ktoś wypowiada to prawdziwie! Niech się wypełni to, co mówisz. Jest archanioł, święty Gabriel, anioł, jest dziewica, dziewczyna, dziewczka, która jest wyobrażeniem każdego chrześcijanina. To słowo rodzi nowe życie, Zbawiciela: Chrystusa. Jeśli ktoś tutaj wierzy w to Słowo, z niego narodzi się Zbawiciel, ktoś, kto zbawi to pokolenie! Ale istnieje inny anioł i istnieje inna kobieta. Istnieje inny anioł przepiękny, który przemienił się w czarnego, nazy-*

<sup>15</sup> IRENEUSZ, *Adversus haereses*, III, 22, 4: PG 7, 959.

wał się Lucyfer. Istnieje inne zwiastowanie tego anioła pod krętą postacią węży, które jest ogłoszone Ewie. Mówi jej: «Nie jest prawdą, nie jest prawdą, że Bóg cię kocha i dowodem są przykazania». Patrz, co mówią przykazania: nie dotykaj, nie cudzołóż, nie kradnij. Widzisz? Bóg cię ogranicza, ogranicza cię. Nie kocha cię: nie jest prawdą, że przykazania są drogą życia. Bóg jest zazdrosnym i nie chce, byś ty sama z siebie doświadczyła zła, abys nie była jak On znawcą dobra i zła. Nie wydaje ci się to cudowne? Uczyni doświadczenie cudzołóstwa z tą zamężną panią, która ci się tak bardzo podoba i która z pewnością pójdzie z tobą, zrobisz własne doświadczenie, poznając dobro i zło. Bóg ci zakazał spożywać z drzewa dobra i zła? Bo obawia się ciebie, bo jest zazdrosny i nie jest miłością. Ewa uwierzyła temu przepowiadaniu, wydawało się jej, że to jest prawda, a to oznacza autonomię moralną, być dorosłym, decydować samemu - bez tego, by księża lub Kościół ci mówili, czy to jest grzechem, czy nie. I w ten sposób w naszym pokoleniu znamy tylu, którzy uczynili sobie każdy własną religię. Jest anioł i kobieta. Ewa, ta kobieta, spożyła. Uwierzyła temu aniołowi i urodził się, możemy powiedzieć, syn, grzech. Synem tego demona i tej kobiety jest grzech, który zamieszkał w ciele tej kobiety, matki wszystkich wierzących<sup>16</sup>.

## 2. Dziewica ciałem – nadzieja

Ciało Dziewicy Maryi uczestniczy w godności „obrazu Bożego” (Rdz 1, 27). Jest ono wyrazem ducha, daje możliwość komunikowania się. Poprzez ciało człowiek podejmuje osobową więź z Bogiem, z bliźnimi i całym stworzeniem. Jest ono ciałem ludzkim właśnie dlatego, że jest ożywione przez duszę duchową. Tak oto cała osoba Maryi jest obdarzona najwyższym darem i najwyższą godnością, ponieważ jest „najbardziej umiłowaną córą Ojca”, „Rodzicielką Syna Bożego” i „świętym przybytkiem Ducha Świętego”<sup>17</sup>.

Według sformułowania Soboru Watykańskiego II człowiek, stanowiący jedność ciała i duszy (*corpore et anima unus*), skupia w sobie dzięki swej cielesnej naturze elementy świata materialnego, tak że przez niego dosięgają one swego «szczytu» i wznoszą głos w dobrowolnym chwaleniu Stwórcy. Nie wolno więc człowiekowi gardzić życiem ciała, lecz przeciwnie, powinien on uważać ciało swoje, jako

<sup>16</sup> Droga Neokatechumenalna. Od Denver przełom w Kościele, Rzym-Lublin 1994, 20-21.

<sup>17</sup> Por. LG 53.

przez Boga stworzone i mające być «wskrzeszone» w dniu ostatecznym, za dobre i godne szacunku<sup>18</sup>.

Godność ciała ludzkiego wynika z trzech faktów:

- a) z faktu stworzenia – Ciało człowieka jest stworzone na obraz Boga: *Pan Bóg ulepił człowieka z prochu ziemi i tchnął w jego nozdrza tchnienie życia, wskutek czego stał się człowiek istotą żywą* (Rdz 2, 7); *Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył: stworzył mężczyznę i niewiastę* (Rdz 1, 27).
- b) z faktu wcielenia Jezusa Chrystusa – *Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas* (J 1, 14).
- c) z faktu odkupienia ciała – *My również całą istotą swoją wdychamy oczekując przybrania za synów – odkupienia naszego ciała. W nadziei bowiem już jesteśmy zbawieni* (Rz 8, 23-24). Por. Rz 5, 1-5; 15, 13.

Dziewictwo ciała Maryi zwiastuje profetycznie *pełnię osoby ludzkiej* w stanie przyszłym, w *stanie chwały* chwalebne go zmartwychwstania ciała – bowiem w życiu przyszłym nie będą się żenić, ani za mąż wychodzić. Ten proroczy, eschatologiczny znak przypomina, że małżeństwo jest strukturą doczesną, przemijalną, jest rzeczywistością obecnego świata, który przemija. *Gdy bowiem powstaną z martwych, nie będą się ani żenić, ani za mąż wychodzić, ale będą jak aniołowie w niebie* (Mk 12, 25; por. 1 Kor 7, 31).

## 2.1. W relacji do Chrystusa

Maryja jest „zawsze Dziewicą”<sup>19</sup> co do ciała: przed poczęciem w swoim dziewiczym łonie Jezusa (*ante partum*), w porodzeniu Jezusa jako Dziewica Brzemienne (*in partu*) i po narodzeniu Jezusa, „swego pierworodnego Syna” (Łk 2, 7) (*post partum*). Już w pierwszych Symbolach wiary Kościół wyznawał, że Jezus został poczęty jedynie przez moc Ducha Świętego w łonie Dziewicy Maryi, stwierdzając także *aspekt cielesny* tego wydarzenia: Jezus został poczęty z *Ducha Świętego, bez nasienia męskiego*<sup>20</sup>. Synod Laterański z roku 649 podkreśla stałe dziewictwo Maryi: *Święta zawsze Dziewica i niepokalana Maryja jest prawdziwie i właściwie Boga Rodzicielką, ponieważ samego Boga-Słowa zrodzonego z Ojca przed wszystkimi wiekami, a w ostatnich czasach w sposób szczególny i prawdziwy bez*

<sup>18</sup> GS 14.

<sup>19</sup> KKK 499.

<sup>20</sup> Por. TAMŻE, 496.

nasienia z Ducha Świętego poczęła, bez naruszenia dziewictwa porodziła i pozostała także dziewicą po narodzeniu<sup>21</sup>.

Według wydania interlinearnego Nowego Testamentu anioł Gabriel został wysłany od Boga do miasta w Galilei, zwanego Nazaret, do Dziewicy (πρὸς παρθένον) zaręczonej mężowi, którego imię Józef z domu Dawida, a imię Dziewicy Maryja (Łk 1, 27). Anioł Gabriel zwiastował Maryi: *Oto poczniesz w łonie (ἐν γαστρὶ) i urodzisz Syna, i nazwiesz imię Jego Jezus* (Łk 1, 31). Maryja mówi do anioła: *Jak będzie to, skoro męża nie znam?*. Anioł Jej odpowiedział: *Duch Święty przyjdzie na Ciebie i moc Najwyższego ocieni cię* (por. Łk 1, 34-35)<sup>22</sup>.

Ojcowie Kościoła widzą w dziewiczym poczęciu Jezusa *znak*, że to rzeczywiście Syn Boży przyszedł w człowieczeństwie podobnym do naszego. Dziewictwo cielesne Maryi ukazuje absolutną inicjatywę Boga we wcieleniu. Bóg jest jedynym Ojcem Jezusa. Dlatego Jezus powiedział do tłumów: *Kto pełni wolę Ojca mojego, który jest w niebie, ten Mi jest bratem, siostrą i matką* (Mt 12, 50), nie powiedział natomiast: „ten Mi jest ojcem”. Ewangelie uznają dziewicze poczęcie Jezusa w łonie Maryi za dzieło Boże, przekraczające wszelkie rozumienie i wszelkie ludzkie możliwości. *Z Ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło* – mówi anioł do Józefa o Maryi, jego Małżonce (Mt 1, 20). Kościół widzi w tym wypełnienie Bożej obietnicy danej przez proroka Izajasza: *Oto Dziewica pocznie i porodzi Syna* (Iz 7, 14; por. Mt 1, 23). Synod we Friuli w roku 796 orzekł, że *Jezus nigdy nie był oddalony od Ojca z powodu natury ludzkiej, którą przyjął. Jest naturalnym Synem swego Ojca przez swoje Bóstwo, naturalnym Synem swojej Matki przez swoje Człowieczeństwo. Ale właściwym Synem Bożym w obydwu naturach*<sup>23</sup>.

## 2.2. W relacji do Kościoła

Jezus począł się z Ducha Świętego w łonie Dziewicy Maryi, ponieważ jest *nowym Adamem. Stał się pierwszy człowiek, Adam, dużą żyjącą, a ostatni Adam duchem ożywiającym* (1 Kor 15, 45). Nowy Adam daje początek nowemu stworzeniu, które realizuje się w łonie Eklezji Dziewicy. Ta Miłość, która jest Bogiem, stała się Człowiekiem – Jezusem Chrystusem, wyraziła się w Człowieku. Jest

<sup>21</sup> BF VI, 81.

<sup>22</sup> *Grecko-polski Nowy Testament*. Wydanie interlinearne z kodami gramatycznymi, tł. R. Popowski i M. Wojciechowski, Warszawa 1993.

<sup>23</sup> BF VI, 53.



to fakt historyczny, niepodważalny, historycznie nieodwracalny. Po śmierci Jezusa zabitego naszymi grzechami i po Jego zmartwychwstaniu, które oznacza, że nam przebaczył grzechy, jest nowy moment w historii zbawienia. Bóg Ojciec, który nie dochodzi swego, który nie cofa historii, lecz prowadzi do przodu, sprawił, że Jego Wcieleny Syn, ta Miłość, która stała się Człowiekiem, Ukrzyżowany i Zmartwychwstały Pan stał się *nową rzeczywistością*: Duchem dającym życie, który chce przyoblec *ciało* organizmu i to Ciało, Szekina Boga, nazywa się Eklezją.

W ten sposób nowy Adam, który począł się z Ducha Świętego w łonie Dziewicy Maryi zapoczątkowuje odnowionego człowieka: *Pierwszy człowiek z ziemi – ziemski, drugi Człowiek – z nieba. Jaki ów ziemski, tacy i ziemscy; jaki Ten niebieski, tacy i niebiescy* (1 Kor 15, 47-48). Człowieczeństwo Chrystusa od chwili poczęcia jest napełnione Duchem Świętym, ponieważ Bóg z *niezmierzonej obfitości udziela Mu Ducha* (J 3, 34). Z „pełności” Tego, który jest Głową odkupionej ludzkości (por. Kol 1, 18), *wszyscy otrzymali – łaskę po łasce* (J 1, 16). Jezus, nowy Adam, przez swe dziewicze poczęcie zapoczątkowuje *nowe narodziny* dzieci przybranych w Duchu Świętym przez wiarę, nadzieję i miłość. „Jakże się to stanie?” (Łk 1, 34; por. J 3, 9). Udział w życiu Bożym nie pochodzi z *krwi ani z żądz ciała, ani z woli męża, ale z Boga* (J 1, 13). Przyjęcie tego życia jest *dziewicze*, ponieważ jest ono całkowicie udzielane człowiekowi przez Osobę Ducha Świętego. Oblubieńczy sens powołania ludzkiego w relacji do Boga wypełnia się doskonale w dziewiczym macierzyństwie Maryi<sup>24</sup>.

### 3. Dziewica Płodna – miłość

Dziewictwo Maryi nie jest wartością samą dla siebie jak u wstalek czy w ascetyzmie, lecz jest *w misji* przekazywania Życia, zarówno w misji poczęcia i zrodzenia Osoby Jezusa Chrystusa – Bogurodzica, jak i w misji poczynania i rodzenia dzieci Bożych – Matka Kościoła. Ta podwójna godność Dziewicy Płodnej, godność zarówno Matki Boga, jak i godność Matki Kościoła realizuje się w mocy Ducha Świętego (Łk 1, 35), za sprawą Ducha Świętego (J 1, 12; Rz 8, 14-17).

<sup>24</sup> Por. KKK 505.

### 3.1. W relacji do Chrystusa

Macierzyństwo Boże Maryi według nauki Soboru Watykańskiego II jest najwcześniej zdogmatyzowaną i najbardziej podstawową prawdą wiary Kościoła dotyczącą Maryi. Wybranie Maryi na Matkę Boga-Człowieka i Odkupiciela stanowi podstawę wszystkich Jej łask, przywilejów i kultu. We wcieleniu znajduje się podstawa macierzyńskiego, a więc osobowego<sup>25</sup> związku Maryi z Chrystusem. Z tego względu macierzyństwa Maryi nie można ograniczać wyłącznie do macierzyństwa rozumianego biologicznie, jako „przygotowanie ciała” Chrystusowi – tzw. bierny udział Maryi w odkupieniu. W Bożych planach było to macierzyństwo pełne, czyli czynne, aktywne, bowiem wynikało z wiary, nadziei i miłości Maryi do Boga, zatem ze zgody na Boży plan zbawienia. Dla Niej, tak jak dla Abrahama zamiary Boga są dobre, więcej – są bardzo dobre. Maryja dobrze myśli o Bogu, zdaje się na Boga. W tak rozumianym macierzyństwie Maryi uwidacznia się Jej świadomy i tzw. czynny udział w dziele zbawienia. Ten obiektywny i subiektywny wymiar macierzyństwa Maryi jako *Osoby* wyraża personalistyczny wymiar Bożego macierzyństwa *Dziewicy Płodnej*.

### 3.2. W relacji do Kościoła

Z tajemnicy Wcielenia Jezusa Chrystusa Sobór Watykański II wyprowadza naukę o stosunku Maryi do Kościoła, którego jest Ona duchową Matką. Jezus jest jedynym Synem Maryi. Macierzyństwo duchowe Maryi (por. J 19, 26-27; Ap 12, 17) rozciąga się jednak na wszystkich ludzi, których Jezus przyszedł zbawić: Maryja poczęła i zrodziła Syna, którego Bóg ustanowił «pierworodnym między wielu braćmi» (Rz 8, 29), to znaczy między wiernymi, w których zrodzeniu i wychowywaniu współdziała swą miłością macierzyńską<sup>26</sup>.

Maryja jest równocześnie Dziewicą i Matką, dlatego też stanowi figurę i najdoskonalszą realizację Kościoła. *Błogosławiona «Dziewica» z racji daru i roli Boskiego Macierzyństwa, dzięki czemu jednoczy się z Synem Odkupicielem, i z racji swoich szczególnych łask i darów związana jest głęboko także z Kościołem: Boża Rodzicielka jest, jak uczył już św. Ambroży, pierwowzorem Kościoła (Ecclesiae typus), w porządku mianowicie wiary, miłości i doskonałego zjednoczenia z Chrystusem. W tajemnicy bowiem Kościoła, który sam także*

<sup>25</sup> Por. B. GACKA, *Misterium macierzyństwa*, „Ethos” 10(1997) nr 2-3, 151-163.

<sup>26</sup> LG 63; por. KKK 501.

sluszenie nazywany jest «matką» i «dziewicą», Błogosławiona Dziewica Maryja przodowała najdoskonalej i osobliwie, stając się wzorem i «Dziewicy», i zarazem «Matki». Wierząc bowiem i będąc posłuszną, zrodziła na ziemi samego Syna Boga Ojca, i to nie znając męża, Duchem Świętym zacieniona, niby nowa Ewa, która nie dawnemu wężowi, lecz wysłannikowi Boga dała wiarę nie skazoną żadnym zwątpieniem<sup>27</sup>.

Jedna z redakcji soborowej nauki Kościoła o Maryi była zatytułowana: „O Błogosławionej Maryi Dziewicy Matce Kościoła”. W dniu ogłoszenia Konstytucji dogmatycznej o Kościele, w przemówieniu 21 listopada 1964 roku, Paweł VI użył postulowanego przez znaczną część Ojców soborowych (w tym kard. S. Wyszyńskiego) tytułu *Mater Ecclesiae*: *Ku chwale więc Najświętszej Maryi Panny oraz ku naszej radości ogłaszamy Najświętszą Maryję „Matką Kościoła”, czyli całego ludu chrześcijańskiego, zarówno wiernych, jak pasterzy, którzy wszyscy zwiążą ją swą Matką najmiłszą. Ustanawiamy również, aby od teraz cały lud chrześcijański oddawał Matce Bożej pod tym właśnie najmiłszym imieniem jeszcze większą cześć i do Niej zanosił swe prośby*<sup>28</sup>.

#### 4. Zakończenie

*Przygotuj świątynię swoją, Syjonie, i przyjmij Chrystusa Króla, którego Dziewica poczęła, Dziewica zrodziła i Dziewicą pozostając hold Mu oddała (Liturgia godzin, responsorium z Ofiarowania Pańskiego).*

- A) Według Katechizmu Kościoła Katolickiego Maryja „była Dziewicą przy poczęciu swego Syna, Dziewicą jako brzemienna, Dziewicą jako karmiąca własną piersią, Dziewicą zawsze”: *całą swoją istotą jest Ona „służebnicą Pańską” (Łk 1, 38)*<sup>29</sup>. Zatem Maryja jest Dziewicą ciałem i duchem, a zarazem Dziewicą Płodną, której owoc łona jest błogosławiony (Łk 1, 42), Maryja pozostaje Dziewicą zarówno w odniesieniu do Chrystusa (*Mater Dei*), jak i w odniesieniu do Kościoła (*Mater Ecclesiae*). *To podkreśla obiektywne działanie Boga – według personalizmu – a zarazem wymiar subiektywny osoby. Osoba bowiem jest zarazem podmiotem obiektywnym (υποστᾶσις), jak i subiektywnym (πρῶσωπον). Dziewictwo zatem jest znakiem darmości Boga.*
- B) *Poczynając, rodząc, karmiąc Chrystusa, ofiarując Go w świątyni Ojcu i współcierpiąc z Synem swoim umierającym na krzyżu,*

<sup>27</sup> LG 63.

<sup>28</sup> PAWEŁ VI, *Przemówienie Ojca Świętego Pawła VI na zakończenie III sesji Soboru Watykańskiego II*, w: *Matka Odkupiciela. Dokumenty*, Warszawa 1990, 210.

<sup>29</sup> KKK 510.

*w szczególny zaiste sposób współpracowała z dziełem Zbawiciela poprzez wiarę, nadzieję i miłość żarliwą dla odnowienia nadprzyrodzonego życia dusz ludzkich. Dlatego to stała się nam Matką w porządku łaski (Mater in ordine gratiae) – Matką-Dziewicą<sup>30</sup>.*

- C) Dziewica Matka jest obrazem, ikoną człowieka stworzonego dla Boga, bowiem w stanie natury (*status naturae*) jest zachowana od zmyślenia grzechu pierworodnego – Dziewica Niepokalana, w stanie łaski (*status gratiae*), jest „pełna łaski” (Łk 1, 28) – Dziewica Błogosławiona i w stanie chwały (*status gloriae*) jest wzięta z ciałem i duszą do nieba, *gdzie się nie żenią, ani za mąż wychodzą* (por. Mk 12, 25) – Dziewica Chwalebna.

Ks. dr hab. Bogumił Gacka MIC  
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego (Radom)

ul. Bazylanówka 54 B  
PL - 20-144 Lublin

## La Vergine Madre immagine dell'uomo creato per Dio

(Riassunto)

La Vergine Maria è un'immagine perfetta dell'uomo creato per Dio. Maria rimane Vergine con lo spirito – Dio agisce attraverso la sua fede. In relazione a Cristo: la fede verginale di Maria le permette di diventare Madre del Salvatore. In relazione alla Chiesa: Maria essendo obbediente diventò causa della salvezza per il genere umano.

Alla verginità corporale di Maria è legata anche la speranza escatologica, come segno, che il matrimonio è una struttura temporale. In relazione a Cristo, la verginità di Maria viene definita: *ante, in e post partum*. In relazione alla Chiesa: la concezione verginale di Cristo (nuovo Adamo) nel seno di Maria dà l'inizio alla nuova creatura, al nuovo “organismo” – la Chiesa.

La verginità di Maria è feconda grazie all'amore – il suo frutto sono la maternità e il rapporto personale con Cristo, nonché la maternità spirituale nei confronti della Chiesa. Maria, quale Vergine e Madre, costituisce la figura e la più perfetta realizzazione della Chiesa.

<sup>30</sup> LG 61.